



17 grudnia bieżącego roku przypada 20. rocznica śmierci o. Stanisława Gawlika – kapłana, który odnowił życie religijne w parafii Żytomla. Wcześniej musieliśmy dojeżdżać do kościoła w Grodnie, albo do Kamionki czy Łunna...

I tak mijały lata, aż w końcu zaświeciło słońce! Pewnego dnia zapoznaliśmy się na cmentarzu żytomlańskim z o. Stanisławem, który prowadził pogrzeb. Zwróciliśmy się do niego z prośbą, aby odprawiał nam regularnie nabożeństwa. Od tego momentu zaczął dojeżdżać z odległej Przewałki. W każdą niedzielę, bez względu na pogodę. Mimo tego, iż obsługiwał jeszcze Jezioro i Kaszubińce... Przez jakiś czas wspólnie z ojcem ogrodziliśmy cmentarz i wybudowaliśmy kaplicę.

Między innymi warto podkreślić, że wszystko, do czego kapłan przykładął rękę, robił z wielką chęcią i pasją. Szczerze i wiernie służył Bogu i ludziom, nie szczędząc siebie. Nie zależało mu wcale na tym, jakim kosztem zostanie dokonane kolejne dzieło na chwałę Bożą...

O. Stanisław pozostanie w naszej życzliwej pamięci na zawsze. Niech Wszechmogący Bóg za wszystko mu wynagrodzi.